

Budowa bloku gazowo-parowego w Elektrociepłowni Gorzów wkracza w finalną fazę realizacji

Budowa bloku gazowo-parowego w Elektrociepłowni Gorzów wkracza w finalną fazę realizacji

W Elektrociepłowni Gorzów przystąpiono do tzw. rozruchu gorącego nowego bloku gazowo-parowego. Jest to etap, który przygotowuje elektrociepłownię do warunków zmiennego obciążenia po podłączeniu bloku do krajowej sieci elektroenergetycznej. Inwestycja w Gorzowie realizowana jest przez PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna, spółkę z Grupy Kapitałowej PGE odpowiadającą za wytwarzanie energii.

Po zakończeniu fazy montażu mechanicznego urządzeń i instalacji bloku potwierdzonej pozytywnie zakończoną ciśnieniową próbą wodną, przystąpiono do etapu rozruchu technologicznego poszczególnych urządzeń i układów bloku gazowo-parowego. Dokonano pierwszego rozpalenia obu turbin gazowych bloku, co jest początkiem fazy tzw. rozruchu gorącego z użyciem mediów.

– Pierwsze zapalenie palników turbiny gazowej jest niezwykle istotnym etapem w procesie rozruchowym bloku gazowo-parowego. To zwieńczenie długiego okresu prac projektowych i konstrukcyjnych, jak również potwierdzenie prawidłowej i bezpiecznej pracy głównych elementów, czyli turbiny gazowej, kotła odzysknicowego oraz innych powiązanych systemów mechanicznych i elektrycznych – mówi Sławomir Zawada, prezes zarządu PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna.

Osiągnięcie tego kamienia milowego daje możliwość przejścia do kolejnego etapu – rozruchu gorącego, który przygotowuje elektrociepłownię do pracy w warunkach zmiennego obciążenia, w jakich będzie pracować po podłączeniu do krajowej sieci elektroenergetycznej.

– Cieszy nas, że pierwszy zapłon turbiny gazowej przebiegł pomyślnie. Jest to kolejny ważny etap, który zbliża nas do zakończenia budowy bloku gazowo-parowego dla PGE. Dzięki zastosowanej technologii opartej na dwóch turbozespołach gazowych i jednym turbozespołe parowym, nowy blok gorzowskiej elektrociepłowni będzie wytwarzać, w sposób elastyczny i przyjazny środowisku, energię elektryczną i ciepło – mówi Grzegorz Należyty, członek zarządu Siemens Sp. z o.o.